

44951

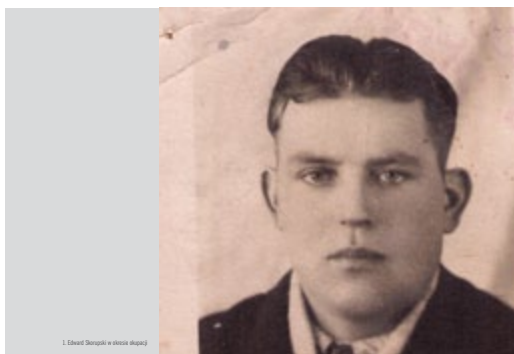
Stutthof

Muzeum Stutthof  
w Sztutowie

„W życiu niczego nie żałowałem”

EDWARD  
SKORUPSKI

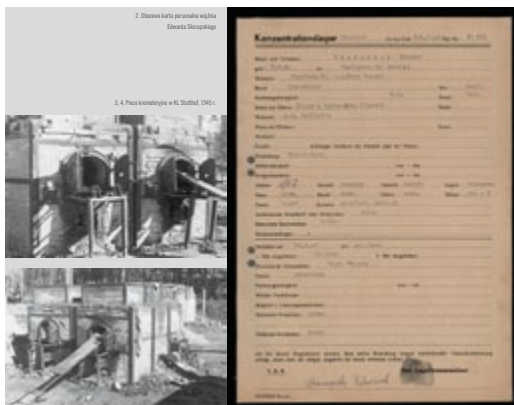
Ur. 1920 w Wasilówce, pow. Suwałki



1. Edward Skorupski w okresie dzieciństwa

Pochodzi z wielodzietnej rodziny, miał siedmioro rodzeństwa. Rodzina mieszkała w pobliżu ówczesnej granicy polsko-niemieckiej. Rodzice posiadali własne gospodarstwo, które kupili za pieniądze zarobione przez 7 lat pracy ojca w kopalni w Belgii. „U nas w domu nigdy nie brakowało chleba, zawsze leżał na stole...”

W 1939 roku Edward aresztowany został po raz pierwszy, przewijacjnie. Po 3 miesiącach został zwolniony i skierowany do pracy przymusowej u gospodarzy niemieckich w Prusach Wschodnich. Za incydent w pracy – pobicie Niemca – został aresztowany po raz drugi. Skierowano go na 3 miesiące do obozu w Działdowie. Po odbyciu wyroku przeniesiono go do fabryki w Królewcu, skąd jednak szybko uciekł do rodzinnej wsi, gdzie się ukrywał.

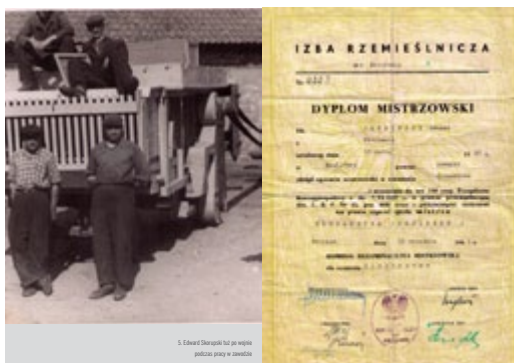


2. Obrazek karta przemieszania więźnia Edwarda Skorupskiego

3, 4. Płaca kamieniołomu w KL Stutthof, 1943 r.

Trzeci raz aresztowany został 24 czerwca 1944 roku przez suwalskie gestapo pod zarzutem współpracy z partyzantką. W ich wsi poprzedniej nocy pojawił się niewielki oddział zbrojny. W kilku miejscowościach aresztowano wówczas łącznie 22 osoby. Po krótkim pobycie w więzieniach w Suwałkach i Tyłży 16 lipca 1944 roku przewieziony został transportem do obozu Stutthof. Oznaczony został numerem 44951 i czerwonym trójkątem więźnia politycznego.

Przydzielony został do bloku XIII i po pierwszych dwóch tygodniach kwarantanny włączono go do grupy więźniów wożących ciała zmarłych do krematorium. Kilka tygodni wykonywania tego zajęcia pozostawiło trwały ślad psychiczny do dnia dzisiejszego.



5. Edward Skorupski pracuje na wojennej produkcji pracy w zakładzie

6. Dyplom mistrzowski Edwarda Skorupskiego

Pracę udało się zmienić dzięki pomocy znajomego więźnia – Edward dostał zatrudnienie w obozowej stolarni, gdzie produkowano m.in. łodzie wojskowe.

W styczniu 1945 roku ewakuowany w ramach tzw. „Marszu Śmierci” – wyszedł w II kolumnie z obozu rankiem 25 stycznia. Z kolumny ewakuacyjnej udało mu się uciec w Luzinie w lutym 1945 roku wraz z kolegą – Kaszubą – u którego następnie ukrywał się do wyzwolenia. Po wejściu Rosjan udał się pieszo w drogę do domu.

Po wojnie założył rodzinę, zrobił dyplom mistrzowski w swoim zawodzie i kilkadziesiąt lat prowadził własną działalność rzemieślniczą jako ślusarz.

Obecnie mieszka w Augustowie.

44951

„W życiu niczego nie żałowałem”

**Edward Skorupski**

Ur. 1920 w Wasilówce, pow. Suwałki

Pochodzi z wielodzietnej rodziny, miał siedmioro rodzeństwa. Rodzina mieszkała w pobliżu ówczesnej granicy polsko-niemieckiej. Rodzice posiadali własne gospodarstwo, które kupili za pieniądze zarobione przez 7 lat pracy ojca w kopalni w Belgii. „U nas w domu nigdy nie brakowało chleba, zawsze leżał na stole...”

W 1939 roku Edward został aresztowany po raz pierwszy, prewencyjnie. Po 3 miesiącach został zwolniony i skierowany do pracy przymusowej u gospodarzy niemieckich w Prusach Wschodnich. Za incydent w pracy – pobicie Niemca – został aresztowany po raz drugi. Skierowano go na 3 miesiące do obozu w Działdowie. Po odbyciu wyroku przeniesiono go do fabryki w Królewcu, skąd jednak szybko uciekł do rodzinnej wsi, gdzie się ukrywał.

Trzeci raz został aresztowany 24 czerwca 1944 roku przez suwalskie Gestapo pod zarzutem współpracy z partyzantką. W ich wsi poprzedniej nocy pojawił się niewielki oddział zbrojny. W kilku miejscowościach aresztowano wówczas łącznie 22 osoby. Po krótkim pobycie w więzieniach w Suwałkach i Tylży 16 lipca 1944 roku przewieziony został transportem do obozu Stutthof. Oznaczony został numerem 44951 i czerwonym trójkątem więźnia politycznego.

Przydzielony został do bloku 13 i po pierwszych dwóch tygodniach kwarantanny włączono go do grupy więźniów wożących ciała zmarłych do krematorium. Kilka tygodni wykonywania tego zajęcia pozostawiło trwały ślad psychiczny odczuwalny do dnia dzisiejszego.

Pracę udało się zmienić dzięki pomocy znajomego więźnia – Edward dostał zatrudnienie w obozowej stolarni, gdzie produkowano m.in. łodzie wojskowe.

W styczniu 1945 roku ewakuowany w ramach Marszu Śmierci – wyszedł w II kolumnie z obozu rankiem 25 stycznia. Z kolumny ewakuacyjnej udało mu się uciec w Luzinie w lutym 1945 roku wraz z kolegą – Kaszubą – u którego następnie ukrywał się do wyzwolenia. Po wejściu Rosjan udał się pieszo w drogę do domu.

Po wojnie założył rodzinę, zrobił dyplom mistrzowski w zawodzie ślusarza i kilkadziesiąt lat prowadził własną działalność rzemieślniczą. Obecnie mieszka w Augustowie.

1. Edward Skorupski w okresie okupacji.
- 2-3. Piece krematoryjne w KL Stutthof, 1945 rok.
4. Obozowa karta personalna więźnia Edwarda Skorupskiego z 1944 roku.
5. Edward Skorupski tuż po wojnie podczas pracy w zawodzie.
6. Dyplom mistrzowski Edwarda Skorupskiego.